

Sygn. akt I Ca 511/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wiesław Zachara</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Andrzej Bosak</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>SSO Marek Syrek (spr.)</b> <b>sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z wniosku T. G. (1)

przy uczestnictwie H. G. i T. G. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki H. G.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I Ns 908/12

**postanawia:**

**uchylić zaskarżone postanowienie, znieść postępowanie poczynszy od 14 czerwca 2012 r. i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.**

**Sygn. akt I Ca 511/13**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni T. G. (1) wniosła o stwierdzenie, że nabyła w całości spadek po swoim mężu M. G. (1) zmarłym w dniu 15 kwietnia 2012 r. w T., ostatnio zamieszkałym w Z., na podstawie własnoręcznie sporządzonego przez niego testamentu z dnia 16 kwietnia 2006 r. Na uzasadnienie swojego wniosku podała, że spadkodawca w dniu 16 kwietnia 2006r. sporządził testament holograficzny, w którym powołał ją do całości spadku. Wskazała też, że spadkodawca nie pozostawił żadnych zstępnych, a do kręgu spadkobierców ustawowych poza nią należą dzieci rodzeństwa spadkodawcy, tj. nieznanymi z miejsca pobytu uczestnicy postępowania H. G. i T. G. (2).

Ustanowiony dla uczestniczki H. G. kurator, jak również uczestnik T. G. (2) nie zajęli stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie stwierdził, że spadek po M. G. (1) zmarłym w dniu 15 kwietnia 2012 r. w T., przed śmiercią stale zamieszkałym w Z. nabyła wprost na podstawie testamentu holograficznego z dnia 16 kwietnia 2006 r. wdowa po spadkodawcy, T. G. (1).

### ***Wydanie postanowienia poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.***

Spadkodawca M. G. (1) zmarł w dniu 15 kwietnia 2012 r. w T.. Przed śmiercią ostatnio stale zamieszkiwał w Z.. Na chwilę śmierci pozostawał w związku małżeńskim z T. G. (1), z którego nie posiadał żadnych dzieci. Nie miał też dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Jego rodzice S. i R. G. zmarli przed nim. Miał też dwóch braci zmarłych przed nim, tj. T. G. (3) i M. G. (2) oraz siostrę H. G.. Syn jego brata T., W. G. nie żyje, natomiast syn brata M., T. G. (2), jest uczestnikiem niniejszego postępowania.

W dniu 16 kwietnia 2006 r. spadkodawca sporządził w całości pismem ręcznym testament, oświadczając w nim wolę pozostawienia całego swojego majątku po swojej śmierci żonie T. G. (1).

Poza testamentem holograficznym spadkodawca nie zostawił jakichkolwiek innych testamentów.

### ***W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał następujące okoliczności.***

Otwarcie spadku po osobie fizycznej, a tym samym jego nabycie przez spadkobierców następuje z chwilą jej śmierci (art. 924 i 925 k.c.), przy czym powołanie do spadku może wynikać bądź to ustawy bądź to z testamentu. Jeżeli testamentowi spadkodawcy można przypisać walor ważności, wówczas dziedziczenie testamentowe uzyskuje pierwszeństwo przed ustawowym, jako że rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci może nastąpić jedynie w drodze testamentu (art. 941 k.c.). W razie niepowołania spadkobiercy, tj. nie sporządzenia testamentu, zachodzi dziedziczenie ustawowe co do całości spadku (art. 926 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie spadkodawca M. G. (1) rozrządził swoim majątkiem na wypadek śmierci, czym wyłączył ustawowy porządek dziedziczenia ustalony przepisami obowiązującymi w dacie otwarcia spadku (art. 932 i 933 § 1 k.c.), zgodnie z którymi spadek z mocy ustawy przypadłby jego żonie T. G. (1), siostrze H. G. oraz synowi nieżyjącego brata, T. G. (2).

W kontekście przeprowadzonego postępowania dowodowego, zwłaszcza zaś wniosków z opinii biegłego w zakresie badania dokumentów, należało definitywnie przyjąć, że spadkodawca faktycznie własnoręcznie sporządził dokument, odpowiadający swoją treścią i formą ustawowym warunkom testamentu holograficznego (art. 941, 942 i 949 § 1 k.c.), tj. indywidualnie określił sposób rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci, testament w całości napisał pismem ręcznym, podpisał i opatrzył datą.

Ponadto na mocy art. 948 k.c. trzeba było jednoznacznie stwierdzić, że spadkodawca miał wolę testowania, co wynika z treści jego oświadczenia, jak i z wyrażającego go sformułowania. Co więcej, należało też uznać, że jedynym spadkobiercą testamentowym jest wnioskodawczyni, skoro spadkodawca posługując się zwrotem „cały swój majątek” dał do zrozumienia, że spadkobiercą powołanym do całości spadku czyni swoją żonę T. G. (1).

Spadkobiercy przysługuje uprawnienie do przyjęcia bądź odrzucenia spadku (art. 1012 k.c.), przy czym nie złożenie przez niego stosownego oświadczenia w tej materii w ciągu sześciu miesięcy od powzięcia wiadomości o tytule swego powołania jest równoznaczne z prostym przyjęciem spadku, za wyjątkiem przypadku, gdy spadkobierca nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, zachodzą co do niego podstawy do całkowitego ubezwłasnowolnienia albo jest osobą prawną (art. 1015 k.c.).

Z uwagi na te okoliczności Sąd I instancji doszedł do przekonania, że T. G. (1) nabyła w całości, jako spadkobierca testamentowy, na podstawie testamentu holograficznego z dnia 16 kwietnia 2006 r., spadek po M. G. (1).

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się ustanowiony dla uczestniczki H. G. kurator wnosząc od niego apelację. W złożonym środku odwoławczym domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Podniósł on przy tym zarzut istotnych uchybień procesowych wpływających na wynik sprawy, tj. naruszenia norm art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w świetle zgromadzonych dowodów, brak jest uzasadnionych wątpliwości, co do tego, że testament opatrzony datą „16.04.2006r.” i podpisem „G. M.” został rzeczywiście sporządzony przez spadkodawcę, a co za tym idzie przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o wydanie w tej materii dodatkowej kategorycznej opinii przez biegłego z zakresu badania dokumentów.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że Sąd I instancji bezpodstawnie stwierdził, iż stanowiąca istotny dowód w niniejszej sprawie opinia biegłego grafologa jest kompleksowa i nie budzi żadnych wątpliwości, bowiem analiza treści opinii zdaje się świadczyć o jej lakoniczności, niezupełności i nieprecyzyjnym określeniu zastosowanej przy formułowaniu jej ostatecznych wniosków metodologii oraz wskazuje na pewne rozbieżności pisma i podpisu na zakwestionowanym materiale dowodowym i na materiale porównawczym. Podkreślił też, że poczynienie przez Sąd I instancji w oparciu o ostateczne konkluzje biegłego grafologa, bazujące na kategorii prawdopodobieństwa, pewnych ustaleń co do tego, że zarówno pismo ręczne jak i podpis na zanegowanym dokumencie zostały nakreślone przez spadkodawcę, stanowi naruszenie reguł prawidłowej oceny dowodów wysłowionych w art. 233 § 1 k.p.c. W związku z tym całkowicie zasadnym i pożądanym dla uzyskania kategorycznych wniosków odnośnie autentyczności testamentu i złożonego na nim podpisu, leżących w interesie prawidłowego zakończenia przedmiotowego postępowania, byłoby dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego grafologa. Kurator, powołując się na stanowisko doktryny i linię orzeczniczą Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych zaznaczył również, że Sąd przed oparciem swoich ustaleń na wnioskach końcowych opinii biegłego, uprzednio powinien skrupulatnie sprawdzić poprawność poszczególnych elementów opinii decydujących o trafności tych konkluzji, które winna charakteryzować stanowczość, jednoznaczność i zrozumiałość dla osób niedysponujących zasobem wiadomości specjalnych. Sama zaś opinia powinna określać zastosowane metody i sposoby badań, porządek ich przeprowadzania oraz fachowe wyjaśnienia biegłego. Z kolei ocena dowodu z opinii biegłego, tak jak i ocena każdego innego dowodu powinna się odwoływać do zasad logiki i wiedzy powszechnej.

Ponadto w piśmie procesowym z dnia 3 marca 2014 r. kurator wniósł o dopuszczenie dowodu z akt zakończonego już postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po bracie spadkodawcy, T. G. (3) oraz toczącego się aktualnie przed Sądem Rejonowym w Tarnowie takiego samego postępowania co do spadku po siostrze spadkodawcy, H. W., jako że jasno z nich wynika, że spadkodawca miał trójkę rodzeństwa, tj. brata T. G. (3) i M. G. (2) oraz siostrę H. W. (występującą w przedmiotowej sprawie pod nazwiskiem G.), z których żadne obecnie już nie żyje.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie T. G. (1) zażądała jej oddalenia jako całkowicie bezzasadnej, a ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz stosownie do art. 520 § 3 k.p.c. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wnioskodawczynie uznała zarzuty apelacji za nieuzasadnione i bezpodstawne, wskazując, że zgłaszanie przez kuratora uczestniczki H. G. zastrzeżeń co do opinii biegłego grafologa, której nie podważał on w postępowaniu pierwszo-instancyjnym, jest niedopuszczalne. Dodała też, że już sama merytoryczna treść zarzutu kuratora jest nietrafna, bowiem w jej ocenie stwierdzenie biegłej, powielone we wnioskach opinii, że dokonane przez nią w trakcie badania ustalenia świadczą o nakreśleniu tekstu testamentu, jak i podpisu pod nim przez jedną i tą samą osobę, dowiodło prawidłowości założeń, które Sąd I instancji przyjął za podstawę swego orzeczenia. Z tego też względu wnioskodawczynie wywodzi, że kwestionowanie ustaleń Sądu I instancji stanowi przejaw zbędnego przedłużania postępowania, nieznajdującego uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja podlega uwzględnieniu, jednak z nieco innych powodów niż te, które zostały w niej przedstawione.

Na wstępie podnieść należy, że w przedmiotowej sprawie zachodziła nieważność postępowania przed Sądem I instancji z powodu pozbawienia uczestników możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) na skutek naruszenia przepisów postępowania stanowiących o przypadkach i warunkach ustanawiania kuratora procesowego dla uczestnika postępowania nieprocesowego nieznanego z miejsca pobytu (art. 143 i 144 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 143 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uczestnikowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, a któremu ma być doręczony wniosek lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jego praw, doręczenie aż do chwili zgłoszenia się jego albo jego przedstawiciela lub pełnomocnika może nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający. Warunkiem sine qua non ustanowienia takiego kuratora jest uprawdopodobnienie przez wnioskodawcę, że miejsce pobytu uczestnika nie jest znane (art. 144 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Dla przyjęcia, że takie uprawdopodobnienie nastąpiło nie można się oprzeć, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, jedynie na samym twierdzeniu wnioskodawczyni T. G. (1), że nie zna ona miejsca zamieszkania czy pobytu uczestników H. G. i T. G. (2), o ustanowienie kuratora dla których występuje, jako że od kilkudziesięciu lat nie utrzymuje z nimi żadnego kontaktu (k.4). Wnioskodawczyni powinna bowiem w pierwszej kolejności poczynić ustalenia co do miejsca pobytu tych uczestników w oparciu o wszelkie dostępne jej sposoby, jako że tylko ich bezskuteczne wyczerpanie oznacza obiektywną niemożliwość ustalenia miejsca pobytu, a tym samym stanowi podstawę do przyjęcia, że konieczny warunek uprawdopodobnienia został spełniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 listopada 2012 r., I ACa 633/12, LEX nr 1246880). Środkami służącymi temu celowi, jak na to wskazuje praktyka sądowa, są m.in. pisemne informacje biur adresowych lub organów ewidencji ludności czy też informacje pozyskane od osób, które posiadają czy też mogą posiadać kontakt z osobą objętą wnioskiem, bądź które z innych względów mają lub mogą mieć wiedzę na temat jej aktualnego miejsca pobytu.

Następnym równie istotnym, choć wprost niewyartykułowanym w powyższych przepisach, warunkiem ustanowienia kuratora procesowego jest pozostawanie przy życiu przez osobę, której dotyczy wniosek. W badanej sprawie Sąd I instancji nie dysponując jakimikolwiek dowodami, które by to niezbitnie potwierdzały, błędnie przyjął, że z całą pewnością objęci takim wnioskiem uczestnicy H. G. i T. G. (2) są osobami żyjącymi. O ile to ustalenie Sądu I instancji potwierdziło się co do uczestnika T. G. (2) i skutkowało uchyleniem kurateli, o tyle w odniesieniu do uczestniczki H. G., podczas rozprawy w dniu 24 czerwca 2013 r. pojawiły się wątpliwości co do stopnia jej pokrewieństwa w stosunku do spadkodawcy (we wniosku wskazano, że jest zstępnym rodzeństwem spadkodawcy, a z zapewnienia wnioskodawczyni wynika, że jest siostrą spadkodawcy), co do jej rzeczywistego nazwiska, jako że była osobą zamężną oraz co do pozostawania przez nią przy życiu (k.56v). Pomimo ujawnienia się tych nieścisłości Sąd I instancji nie podjął żadnych działań w kierunku sprecyzowania tożsamości uczestniczki i stwierdzenia czy jest ona na pewno osobą żyjącą, a tym samym czy nadal istnieją podstawy do prowadzenia postępowania z jej udziałem.

Konkludując, Sąd I instancji, wobec braku uprawdopodobnienia przez wnioskodawczynię, że miejsce pobytu uczestniczki H. G. nie jest znane oraz braku ustalenia co do pozostawania przez nią przy życiu, dokonał nieuprawnionego ustanowienia dla niej kuratora procesowego, a przez to uchybił regulującym tę materię przepisom art. 143 i 144 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W związku z przedstawionymi wyżej uchybieniami Sądu I instancji oraz w świetle ujawnionych w piśmie procesowym kuratora uczestniczki H. G. z dnia 3 marca 2014 r. faktami, że uczestniczka H. G. w rzeczywistości była siostrą spadkodawcy, po mężu nazywała się W., obecnie już nie żyje (kurator nie wskazał jednak daty jej śmierci) i toczy się postępowanie co do praw do pozostawionego przez nią spadku (k. 139 i 140), Sąd Okręgowy w zupełności podzielił ugruntowany od wielu lat w orzecznictwie pogląd, że ustanowienie kuratora z naruszeniem art. 144 k.p.c. stanowi szczególny wypadek pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw i w konsekwencji powoduje nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1978 r., III CRN 40/78, OSNC 1978/12/236; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1997 r., II CKU 87/97, LEX nr 78434). Z uwagi też na to Sąd Okręgowy musiał stwierdzić, że przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie z udziałem ustanowionego

na skutek naruszenia przepisów art. 143 i 144 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. kuratora dla uczestniczki H. G. jest nieważne.

W kontekście poczynionych wywodów za chwilę, od której postępowanie przed Sądem I instancji jest dotknięte nieważnością, należało uznać datę ustanowienia dla uczestników H. G. i T. G. (2) kuratora procesowego. Od tego też momentu zachodzi potrzeba ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji celem wydania prawidłowego rozstrzygnięcia merytorycznego. Dla osiągnięcia tego celu niezbędne jest poprawne ustalenie aktualnego kręgu spadkobierców, ich danych osobowych i stopnia pokrewieństwa względem spadkodawcy, aby powtórnie nie dopuścić do sytuacji pochopnego ustanawiania kuratora procesowego w wypadku, gdy nie zostały zrealizowane, przewidziane dla tej materii, podstawowe przesłanki ustawowe.

Przez wzgląd na powyższe, na skutek uwzględnienia apelacji w części, w jakiej domagano się w niej uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, należało na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylić zaskarżone postanowienie, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, tj. począwszy od dnia 14 czerwca 2012 r. oraz przekazać sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz do orzeczenia w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o kosztach postępowania odwoławczego.